

bardziej oszczędzał i dopiero je w tedy ostrzelał gdyby z tej strony tak był atakowany, iżby się innym nie mógł bronić sposobem

Ichmoś królestwo przesłali 4000 fr. na ręce burmistrza Antwepii, dla poratowania tych mieszkańców, którzy najwięcej cierpią przez terazniejsze wypadki.

Pan Nothamb jeneralny sekretarz w ministerstwie spraw zagranicznych, wyjechał z depeszami do Londynu.

Dnia 14 Grudnia.

Dnia 16 t. m. jako w uroczystość urodzin króla, odśpiewane będzie *Te Deum* w kościele S. Gudulen.

Monitor dzisiejszy ogłasza dziewiąty buletyn oblężniczej armii francuskiej, z którego się to tylko dowiadujemy że hollendrzy ciągle i najbardziej strzelają do warowni Montebello, tudzież że w miarę zbliżenia się do cytadelli, prace oblężnicze wielkich doznawały przeszkód od nieprzyjaciela nieustannie strzelającego na robotników, ale wytrwali i nieustraszeni ani na chwilę nie odstąpili od dzieła rozpoczętego. Baterie w krytych drogach są blizkie ukończenia i nowy nadadzą zwrot oblężeniu, działając wprost przeciw głównemu dziełu cytadelli.

Po wzięciu lunety S. Laurent, jenerał Chassé najstraszniejszy utrzymuje ogień przeciw oblegającym. Zaszła także potyczka w okolicy Lillo między Francuzami i morską siłą hollenderską; skutki dotąd nie wiadome.

Marszałek Gerard dowiedziwszy się o poruszeniach w armii hollenderskiej, wysłał pułk huzarów na granicę, dla uważania nieprzyjaciela.

Jenerał Chasse prosił o pozwolenie umieszczenia rannych w szpitalu miejskim, na co chętnie zezwolił marszałek Gérard.

Francuzi dostawszy lunety St. Laurent, wzięli jehca 2 officerów wyższych, a 61 pod-officerów i żołnierzy; reszta w liczbie 210, dostała się do cytadelli.

Ponieważ skład nowego ministerium doznaje trudności, przeto nie przyjął król dymisji byłych ministrów, którzy znowu rozpoczną swoje obowiązki gabinetowe. (G.P.S.)

Hotele w Antwepii tak są cudzoziemcami napełnione, że w nich miejsca znaleźć nie można. Teatr jest zawsze napełniony, ale na dachu, gdzie ciekawi spektatorowie płacą 75 cent: za jedno miejsce, których bardzo wiele na dachu porobiono. Widać ztamtąd bar-

dzo wyraźnie z moździerzy wysuwające się bomby, i padające na dzieła warowne francuskie i równie knle francuskie padające na bastion Toledo, na którym spostrzegają działo, którego dotąd pomimo wszelkich usiłności, artyllerzyści francuscy nie zdołali zdemontować. Sam książę Orleanu kazał przeszło 80 strzałów na ten punkt wymierzyć.

Lubo wiele się dziwi słabemu odporowi jenerała Chassé, trzeba jednak mieć się na baczności, czy on w tém nie ma jakiego widoku. Officerom inżynierii i artylerii, nie zbywa na potrzebnych wiadomościach, a dowódcy na walecznej odwadze. Trzeba przeto upatrywać w tém ułożony plan. Wszakże bomby mężnie bronionego miejsca nie potrafią zmusić do poddania się, chyba, że w nim zapas prochu przypadkiem spalony zostanie.

(G.W.)

ANGLIA.

Londyn 14 Grudnia.

Wczoraj w wieczór miał naradę książę Talleyrand z lordem Palmerston, poczem wyprawił gońca do Paryża.

Pan Maurojeni, nadzwyczajny poseł Porty ottomańskiej naradzał się wczoraj z lordem Palmerston w wydziale spraw zagranicznych.

Na giełdzie dzisiejszej papiery poszły w górę, a to w skutek pogłoski że 5 wielkich mocarstw zezwoliły na nowe układy, mocą których cytadella antweperska na dniu 18 b. m. oddaną być ma. — Przeciwnie portugalskie zaczęły spadać z przyczyny zasztych nieporozumień w wojsku Don Pedra.

Dowiadujemy się, że kapitan Ross z towarzyszymi szczęśliwie powraca z podróży do północnego bieguna. (G. P. S.)



HOLLANDYA.

Haga 13 Grudnia.

Na wczorajsem posiedzeniu izby wyższej kommissya centralna zdała rapport tyczący się ustawy pospolitego ruszenia. Publiczne narady względem tego przedmiotu jutro się rozpoczną.

Poseł francuski, konsul austriacki wraz z sycylijskim wyjechali do Amsterdamu.

Z Liefkenshoek donoszą pod d. 11 b. m. »Nie mamy żadnej komunikacyi z cytadelą, gdyż ciągle tamują Francuzi wszelką styczność ze Skaldą.« (G. P. S.)